

Sygn. akt I C 627/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Beata Winnicka - Pyrgiel

Protokolant: Małgorzata Małecka

po rozpoznaniu w dniu 14.12.2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko (...) S.A. w W.

o ustalenie

I. ustala, że postanowienia umowy grupowego ubezpieczenia na życie zawartej między powodem a (...) S.A. w W. dotyczące opłaty z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy nie wiążą powoda M. H. w oparciu o treść przepisu art. 385¹ k.c.,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 627/18

UZASADNIENIE

Powód M. H. pozwem wniesionym w dniu 2 września 2016 r. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. o ustalenie, iż postanowienia umowy grupowego ubezpieczenia na życie zawartej między powodem a dotyczące opłaty z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy nie wiążą go. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż nosząc się z zamiarem wypowiedzenia umowy, w związku z niezadowoleniem z inwestycji, wystąpił do pozwanego z informacją o chęci wypłaty środków bez pobierania opłaty z tytułu wykupu wartości polisy, wskazując na abuzywność klauzuli opłatę tę przewidującej. W odpowiedzi uzyskał informację, iż nie ma możliwości wykupu w trybie innym niż przewidziany w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia. Po uzyskaniu od Rzecznika Ubezpieczonych stanowiska, że klauzula przewidująca pobranie opłaty likwidacyjnej zawarta w umowie powoda jest niedozwolonym postanowieniem umownym, M. H. ponownie złożył pozwanemu pisemne oświadczenie o chęci rezygnacji z umowy bez pobierania opłat likwidacyjnych. Oświadczenie to nie zostało rozpatrzone przez pozwanego, co zmusza powoda do dalszego opłacania składek celem uniknięcia opłat związanych z zaległościami. Zdaniem powoda ma on interes prawny w ustaleniu nieistnienia prawa pozwanego do pobrania opłaty likwidacyjnej, gdyż ustalenie braku związania go tym postanowieniem umownym usunie zagrożenie dla praw powoda w przyszłości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wskazał na brak interesu po stronie powoda a nadto zaprzeczył, jakoby postanowienia umowy zawartej z powodem określające opłatę likwidacyjną miały charakter niedozwolonych postanowień umownych.

W sprawie niniejszej Rzecznik (...) złożył oświadczenie zawierające pogląd istotny dla sprawy wskazujący na brak podstaw prawnych do pomniejszenia kwoty pieniężnej wypłacanej ubezpieczonemu w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o tak zwaną opłatę likwidacyjną.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Uzasadniając orzeczenie Sąd wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w dniu 2 maja 2011 r. powód zawarł z pozwanym umowę grupowego ubezpieczenia na życie, którą zamierza wypowiedzieć. Powstrzymuje go przed tym jedynie obawa o pomniejszenie należnej mu kwoty o opłatę likwidacyjną. Rozwiązanie umowy daje powodowi możliwość wystąpienia przeciwko pozwanemu z powództwem o świadczenie, w sytuacji pobrania przez pozwanego opłaty likwidacyjnej. Dlatego zdaniem Sądu skoro powód może domagać się zapłaty, to uznać należy, iż przysługuje mu roszczenie dalej idące od żądania ustalenia objętego powództwem w sprawie niniejszej. Interes prawny istnieje wówczas, gdy bez wyroku deklaratoryjnego powód nie może realizować pełni roszczeń i uprawnień wiążących się z istnieniem lub nieistnieniem stosunku prawnego lub prawa, bądź uzyskać koniecznej ochrony na przyszłość. Taka sytuacja, w okolicznościach sprawy niniejszej, jednak nie zachodzi. Możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku. Wobec czego Sąd uznał powództwo za niezasadne, na mocy art. 189 k.p.c. a contrario oddalił je.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości, wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje. Powód zarzucił naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że nie miał interesu prawnego, a w szczególności, że przysługuje mu inny typ powództwa, gdyż polislokata nie została rozwiązana i nadal trwa.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania tut. sądowi.

Sąd Okręgowy wskazał, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie zasadności żądania powoda. Powołał się na pogląd, iż brak oceny okoliczności faktycznych stanowiących podstawę zastosowania normy prawa materialnego będącego podstawą żądania, świadczy o braku rozpoznania przez sąd istoty sprawy. W procesie opartym zaś na art. 189 k.p.c. podstawową przesłanką, mającą charakter przesłanki materialnej, branej pod uwagę z urzędu, jest kategoria interesu prawnego. Pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej. Sąd Okręgowy wskazał, że rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Rejonowy oceni zasadność roszczenia powoda o ustalenie, czy postanowienia umowy grupowego ubezpieczenia na życie dotyczące „opłaty z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy” są dla powoda wiążące w oparciu o treść art. 385¹ k.c.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 2 maja 2011 r. powód M. H. przystąpił do umowy grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi „db Inwestuj w Przyszłość – aktywne oszczędzanie” zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. a (...) U. S.A. w W., ze składką regularną w kwocie 2.400 zł rocznie. Prawa i obowiązki wynikające z umowy określone zostały w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowymi Funduszami Kapitałowymi db inwestuj w przyszłość – aktywne oszczędzanie. Powód po zawarciu umowy zapoznał się OWU. Warunki umowy nie były z powodów indywidualnie uzgadniane. Zgodnie z artykułem IX OWU, całkowity wykup polisy ma wartość równą wartości polisy pomniejszonej o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz wartości dodatkowej pomniejszonej o

opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej. Opłata z tytułu całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy określana jest, jako procent wypłacanej wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy, lecz nie więcej niż wartość polisy. Wysokość opłaty wskazana została w tabeli opłat i limitów, stanowiącej integralną część OWU i określona została na: 98% wartości polisy w pierwszym roku polisy, 95% - w drugim, 85% - w trzecim, 70% - w czwartym, 55%-w piątym, 40% - w szóstym, 25% - w siódmym, 20% w ósmym, 10% - w dziewiątym, 5% - w dziesiątym i 0% - w jedenastym i następnym. W 2014 r. z powodu niezadowolenia

W 2014 r. M. H. z powodu niezadowolenia z warunków zawartej umowy ubezpieczenia zamierzał z niej zrezygnować. Na dzień 21.07.2015 r. wartość polisy powoda wynosiła 14.714,86 zł, a wartość wykupu 6.621,69 zł. W dniu 25.01.2016 r. powód złożył oświadczenie o chęci rezygnacji z ubezpieczenia pod warunkiem zwrotu pełnej wartości polisy bez pobierania opłat likwidacyjnych. Pozwany nie wyraził na to zgody /dowód: deklaracja przystąpienia do umowy k.7-9, informacja k.18 OWU wraz z zał. k.33-49, korespondencja mailowa między stronami k.14-17, oświadczenie o chęci rezygnacji z ubezpieczenia k.29-29v., przesłuchanie powoda w charakterze strony k.115-116).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na zeznaniach powoda, które były spójne oraz zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci załączonych do akt dokumentów, których prawdziwości i autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd też nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności.

Podkreślenia wymaga, że stan faktyczny był w niniejszej sprawie właściwie bezsporny – spór sprowadzał się do oceny możliwości wystąpienia w niniejszej sprawie z powództwem o ustalenie, czy postanowienia umowne dotyczące opłaty likwidacyjnej stanowią klauzulę abuzywną.

Przepis art. 189 k.p.c. ma na celu ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego między określonymi podmiotami, bądź prawa, które służy określonemu podmiotowi względem określonych podmiotów w ramach danego stosunku prawnego. Warunkiem uzyskania ochrony jest wykazanie przez powoda konkretnego interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa. Niewątpliwie stwierdzenie braku interesu prawnego w uzyskaniu zamierzonego ustalenia prowadzić powinno do oddalenia powództwa z powodu braku legitymacji czynnej bez potrzeby badania, czy dane prawo lub stosunek prawny istnieje. Koncepcje prawne zakładają, iż interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy interpretować również z uwzględnieniem elementów obiektywnych, a więc niezależnych od oceny i odczuć powoda, uzupełnionych elementami subiektywnymi, stanowiącymi osobiste, niejako wewnętrzne przekonanie powoda o potrzebie udzielenia ochrony sądowej, przy czym elementy subiektywne muszą wynikać z określonego stanu obiektywnego. Dominuje, zatem szerokie rozumienie interesu prawnego. Sens wydania wyroku ustalającego zachodzi wtedy, gdy powstała sytuacja grozi naruszeniem stosunku prawnego lub zachodzą wątpliwości, co do jego istnienia lub nieistnienia. Interes prawny powinien też być interpretowany z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03 z dnia 18 marca 2011 r. III CSK 127/10), a także z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex 391789).

Powód uzasadniając istnienie interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa wskazał na niepewność prawa wynikającą z treści umowy zawartej przez strony w zakresie opłat z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy, które według niego stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Wskazał, iż umowa jest dla niego niekorzystna i chciałby ją rozwiązać, ale niepewność, co do postanowień umownych dotyczących ww. opłat powoduje, że opłaca nadal składki, gdyż obawia się straty połowy oszczędności w wypadku rezygnacji z umowy. Żądanie pozwu zmierza do ustalenia istnienia po stronie powoda obowiązku, którego wykonanie lub nie, bezpośrednio wpływa na jego sferę prawną.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., Za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika, zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom; ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami; ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta; postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie powyższe przesłanki zostały spełnione.

Wedle definicji art. 385¹ § 3 postanowienia umowy „nieuzgodnione indywidualnie” to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu, więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Takimi postanowieniami z reguły nie są postanowienia wzorców (bo te, w trybie związania nimi konsumenta przyjętym w art. 384, w ogóle nie podlegają „uzgodnieniu”, dlatego też okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach (względnie mógł się dowiedzieć), nie oznacza, że klauzulę „uzgodniono”. W niniejszej sprawie możliwość pobierania przez pozwanego opłaty likwidacyjnej, jak również sposób jej wyliczenia, zostały określone w OWU, na treść, których kontrahent (strona powodowa) nie miał żadnego wpływu – mógł je jedynie w całości przyjąć lub odrzucić. Tym samym należy uznać, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń stron umowy. Należy przede wszystkim wskazać, że ustawodawca zastosował w tym względzie formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia, czyli tzw. essentialia negotii. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie ochrony ubezpieczeniowej na rzecz klientów (konsumentów), ze strony zaś konsumenta – zapłata wynagrodzenia za świadczone przez pozwaną usługi - składki. Głównym świadczeniem należnym, zatem pozwanej jest składka, a nie opłata likwidacyjna. Niewątpliwie opłata likwidacyjna ma wpływ na świadczenie wykupu (pomniejszając je), które stanowi główne świadczenie pozwanego. Tym samym świadczenie w postaci opłaty likwidacyjnej jest świadczeniem dotyczącym świadczenia głównego, związanym ze świadczeniem głównym, nie stanowi jednak samo w sobie głównego świadczenia stron.

Odnosząc się natomiast do kwestii ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta należy zacytować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 13. 07. 2005 r. (I CK 832/04): „W rozumieniu art. 385¹ § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta”.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wysokość opłaty likwidacyjnej za wypłatę świadczenia wykupu ustalana była za pomocą tabeli, uzależniającej ją wyłącznie od okresu związania stron umową.

Umowa nie określała, co wchodzi w skład tej opłaty tj., jakie składają się na nie koszty, czy opłaty. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, wysokość opłaty likwidacyjnej nie miała też żadnego związku z faktycznie ponoszonymi przez ubezpieczyciela kosztami związanymi z realizacją, bądź faktem przedterminowego rozwiązania tej konkretnej umowy. Jak stwierdził w wyroku z dnia 19.03. 2007 r. (III SK 21/06) Sąd Najwyższy, a które to zdanie Sąd orzekający w pełni podziela, przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy. Zdaniem Sądu, objęte pozwem postanowienie umowne w sposób nieusprawiedliwiony nakłada na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej bez możliwości określenia, jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Konsument nie ma, zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. Godzi to w zasadę równowagi kontraktowej stron, uniemożliwiając konsumentowi ochronę jego praw. Pozwana dysponuje natomiast prostym mechanizmem naliczania tej opłaty i fizycznego jej pobierania w drodze potrąceń. Nie ulega, więc wątpliwości, że przedmiotowe postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta (strony powodowej).

Należy też podkreślić, że w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym wypowiedział się też Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wyrokiem z dnia 9 stycznia 2012 r. uznał taką klauzulę za niedozwoloną i zakazał jej stosowania. Orzeczenie to podlegało rozpoznaniu kasacyjnemu (sygn. akt I CSK 149/13), w którym Sąd Najwyższy, oddalając skargę kasacyjną, podzielił to stanowisko Sądu Okręgowego (i Sądu Apelacyjnego, który wcześniej oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego).

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w p. I. wyroku na podstawie art. 189 k.p.c.

O kosztach procesu w punkcie II wyroku Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi w całości pozwaną. Na koszty strony powodowej złożyły się opłata od pozwu w kwocie 60 zł oraz opłata od apelacji (60 zł). Powód, bowiem w niniejszym procesie działał osobiście i toku postępowania nie wykazał poniesienia innych kosztów procesu.